

Brexit stał się faktem!

30 marca 2017

Tak zwany Brexit, czyli wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, stał się faktem. Proces brytyjskiej secesji został oficjalnie zainicjowany przez obecną premier, Teresę May.

Wczoraj po południu, list oznaczający rozpoczęcie procesu wychodzenia z UE wręczy przewodniczącemu Rady Europejskiej Donaldowi Tuskowi, wręczył stały reprezentant Zjednoczonego Królestwa przy Unii Europejskiej, Tim Barrow. Tym samym rozpoczynają się około dwuletnie negocjacje, które mają ustalić warunki opuszczenia wspólnoty.

Jest bardzo wiele kwestii do wyjaśnienia. Niepewni o swój los są obywatele UE pracujący i mieszkający obecnie w Wielkiej Brytanii, ale równie bardzo obawiają się obywatele brytyjscy mieszkający na kontynencie, którzy mogą utracić obywatelstwo Unii Europejskiej. Dla miliona Brytyjczyków żyjących w Hiszpanii, Brexit to prawie taki sam problem jak dla miliona Polaków pracujących na Wyspach.

Zapewnienie praw obywateli UE w Wielkiej Brytanii wcale nie jest takie pewne. Mówi się nawet o konieczności posiadania wiz wjazdowych dla obywateli niektórych krajów członkowskich, na przykład Polaków czy Rumunów. Aby to jednak nastąpiło, najpierw musi nastąpić tak zwany Brexit day, który nie nastąpi jeszcze przez 2 lata negocjacji. Do tego czasu na wyspach będzie musiało obowiązywać prawo unijne.

Wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej należy traktować jako precedens. Co prawda pierwszym krajem, który w 1985 roku wyszedł z wcześniejszej wersji UE, była Grenlandia, której mieszkańcy nie zgadzali się na narzucane z Brukseli limity połowów ryb, ale to Wielka Brytania przeciera szlaki co do procedury secesji kraju z Unii Europejskiej w formie jaką

znamy obecnie. Z pewnością wszystkie kolejne Exity, jakie się szykują, będą przebiegały właśnie według reguł wytyczonych przy tej okazji.

Trzeba przyznać, że stojący na czele Rady Europejskiej Donald Tusk jest wyjątkowym pechowcem. Gdy przez 7 lat był premierem polskiego rządu, w naszym kraju dochodziło do licznych katastrof. Po dwóch latach „rządów” Tuska w UE, sytuacja tego tworu politycznego wygląda jeszcze bardziej tragicznie. Kryzys goni kryzys, a Unia Europejska pęka w szwach. Donald Tusk, polityczny Jonasz, już zawsze zostanie zapamiętany jako ten, któremu jedyne co wyszło w UE, to Wielka Brytania.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl